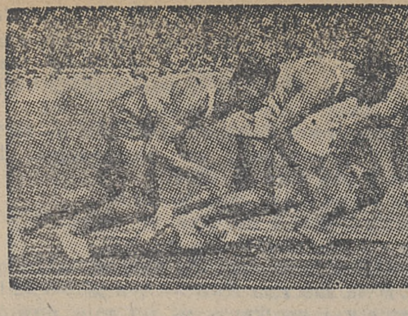
Cena 5 złotych



START

Rok II | Kraków, dnia 8 sierpnia 1946 | Nr. 47

Witamy piłkarzy radzieckich

W dnu dzisiejszym na Stadionie Wojska Polskiego wystąpią po raz pierwszy w Polsce piłkarze radzieccy. Czwarta w tabeli mistrzowskiej drużyna Torpedo z Moskwy będzie przeciwnikiem reprezentacji PZPN-u i będzie pierwszym zespołem radzieckim, który zmierzy się ze swoimi kolegami w Polsce. Czekaliśmy długo na ten moment. Wiadomości o tym, jaką potęgę tworzy sport rosyjski, dostawaliśmy niejako drogą okrężną, a do bezpośredniego kontaktu dochodzi dopiero dziś i chwilę tę uważamy za przełomową, wyrażając równocześnie nadzieję, że raz nawiązany kontakt zmieni się nie tylko w kontakt jak najczęstszych spotkań, ale również w jak najserdeczniejszą więź, łączącą sportowców dwóch bratnich narodów, które wspólnie przelewały krew na zwycięskim szlaku od Lenino, aż po Berlin.

Wiemy doskonale, że sportowcom radzieckim trudno było wcześniej zawitać do Polski, gdyż zarówno system rozgrywanych u nich zawodów, jak i wielka ilość uniemożliwiły im wcześniejszą wizytę w Polsce. Nie niechęć więc, lecz istotne przeszkody stanęły na drodze w realizacji tego planu, który już od roku był przygotowywany, dzięki nawiązaniu pierwszego kontaktu pomiędzy sportem polskim i radzieckim, a to z okazji pobytu w Moskwie polskiej delegacji sportowej, zaproszonej w sierpniu ub. r. na uroczystość pierwszej Parady Sportowej w stolicy Związku Radzieckiego, oraz wycieczki przedstawicieli sportu radzieckiego w Polsce, która przywiozła sportowcom naszym nagrodę „Spartaka", o którą będzie rozgrywany w przyszłości turniej między piłkarzami radzieckimi i polskimi.

W chwili, gdy czytelnicy nasi dostaną do ręki ten numer naszego pisma, będziemy już spotkanie z piłkarzami radzieckimi mieli poza sobą. Wynik tego spotkania jest rzeczą drugorzędną. Trudno nam w tej chwili mówić o szansach naszej reprezentacji, gdyż nie mamy dotąd żadnego materiału porównawczego. Jednego jednakże jesteśmy pewni. Zarówno goście nasi, jak i nasi piłkarze walczyć będą na boisku według najszlachetniejszych zasad „fair play", a w tych warunkach zwycięstwo przypadnie w udziale drużynie lepszej. Gorszy od lepszego winien nauczyć się wielu cennych rzeczy i znów nie wątpimy, że nasi piłkarze z tego pierwszego doświadczenia, jakie zechcą im dać sportowcy radzieccy, wyciągną odpowiednią naukę, która przyczyni się niechybnie do ogólnego podwyższenia poziomu naszego piłkarstwa, dalekiego w tej chwili od poziomu sprzed wojny.

Raz jeszcze wyrażając radość z tego powodu, iż długo oczekiwany występ piłkarzy radzieckich dochodzi do skutku, witamy piłkarzy Torpedo jak najserdeczniej na ziemi naszej, w którą wsiąkło tyle krwi bohaterskich żołnierzy Czerwonej Armii za Ich wolność i za naszą.

Anglia zwycięża Francję w lekkoatletyce 72:57

50.000 widzów było 'wiadkami tradycyjnych zmagań najlepszych lekkoatletów Anglii i Francji na londyńskim Stadionie White City, zakończonych zwycięstwem Anglików 72:57.

Konkurencje biegowe odbyły się na dystansach yardowych. Przyniosły one **szereg sensacyj. Rewelację francuską na średnim dystansie Hansene przegrał w biegu 2000 yardów z Wilsonem, a Wooderson pokonał Pujazona,** rewelację długich dystansów we Francji w biegu na 5000 yardów, który był **najlepszym punktem programu.** Rozstrzygnięcie padło na ostatnich 250 metrach: **Anglik oderwał się od Pujazona i wyprzedził go o 30 mtr.**

Szczegółowe wyniki: 100 yardów i 220 yardów: murzyn angielski **Balley** — 9,7 i 22,5, 2) **Archer** (Anglia), 440 yardów Roberts (Anglia) 49,2, 880 yardów — **White** (Anglia) 1,55.6, 2) **Quillici** (Francja) 1.56.6. 2000 yardów **Wilson** (Angila) 4,18.8, 2) **Hansene** (Francja) 5000 yardów **Wooderson** (Anglia 13,57, 2) **Pujazon** 14,28, 3) **Breistoffer** (Francja) 14,30. 120 yardów przez płotki: **Marie** (Francja) 15,2. 440 yardów przez płotki **Ede** (Anglia) 55.8. 3.000 yardów z przeszkodami **Gallet** (Francja) 10,26.4. Skok w zwyż **Addany** (Francja) i **Alan Paterson** (Anglia) 196,6. Kula **Bouron** (Francja) 14.24. Dysk — **Bazarie** (Francja) 44.30.. Oszczep — **Tiso** (Francja) 61.27.

START

Najlepszy wynik po wojnie

Kupczak osiąga 12,5

Na wczorajszej „środówce" mistrz torowy Polski J. Kupczak spisał się znakomicie. Osiągnął on w biegu lotności w półfinale, jadąc z Janikiem najlepszy powojenny w Polsce czas 12,5 sek. na ostatnich 200 m. Wykazał on wspaniałą jazdę, a miarą jego szybkości, prócz tego doskonałego wyniku była różnica jaką on osiągnął w stosunku do Janika. Wygrał on o około 5 długości maszyn. W przedbiegu, również w walce z Janikiem osiągnął on czas 12.8 sek., co było jakby zapowiedzią późniejszych 12.5.

Co do tego rezultatu nie może być już żadnych wątpliwości, gdyż tor Cracovii wymierzony w dniu mistrzostw Polski posiada odpowiednią długość, a czas mierzony był na 4 stoperach. Janik i Dąbrowiecki, mimo iż Kupczakowi zdecydowanie ustępowali, wykazują b. dobrą jazdę i poprawiają swą szybkość. Zanotowany Dąbrowieckiego czas 13,2 w półfinale jest b. dobrym. Ciekawie będzie wyglądało spotkanie tych dwóch kolarzy. Dobrą szybkość wykazali również Wandor i Musiał. Poprawia się Gumułka.

Ogółem w „środówce" brało udział 14 kolarzy krakowskich. Brakowało tylko kolarzy K. K. C. i M.

Wyniki zawodów były następujące:

BIEG LOTNOŚCI

I przedbieg: 1) Wandor (RKS Legia) 13,8 sek, 2) Słonina (KTK), 3) Gumułka (RKS Legia).

II przedbieg: 1) Kupczak (RKS Legia) 12,8 sek, 2) Janik (Cracovia), 3) Motyka (KTK).

III przedbieg: 1) Dąbrowiecki (RKS Legia) 13,8 sek, 2) Musiał (KTK), 3) Giza (RKS Legia).

Repesaż: 1) Janik 13,8 sek., 2) Musiał, 3) Motyka.

Półfinały:

I — 1) Dąbrowiecki 13,2 sek, 2) Wandor.

II — 1) Kupczak 12,5 sek, 2) Janik.

Finał:

1) Kupczak 13,5 sek, 2) Dąbrowiecki, który rozpoczął finisz na okrążenie przed metą. Uciekł on Kupczakowi ok. 15 m. Ten go jednak na 20 m przed metą doszedł i po krótkiej walce zwyciężył zupełnie lekko zwalniając na finiszu.

BIEG 10 OKRĄŻEŃ TORU

przyniósł dużą niespodziankę w ostatnich okrążeniach. Po dwóch finiszach wygranych przez Gumułkę w 7 okrążeniu „urwali" się pozostałym dwaj młodzi kolarze Starzek i Hajto i przybyli pierwsi do mety z różnicą ponad 100 m nad pozostałymi. Zwycięstwo odniósł jednak Gumułka (RKC Legia) 7 pkt 8,21,5 min, 2) Starzec 6 pkt, 3) Hajto 4 pk', 4) Giza 3 pkt, 5) Czyż 2 pkt.

BIEG 5 OKRĄŻEŃ TORU

wygrał Wrężlewicz (RKS Legia) 3,32 min, 2) Hajto, 3) Starzec, 4) Czyż.

BIEGI ROZSTAWNE Z DOGANIANIEM

przyniosły zwycięstwo Gumułce 6,75 min i Wrężlewiczowi 6,59 min. Szczególniej zaciętą i wyrównaną była jazda Gumułki z Badoniem. Na metę wpadli prawie równo.

BIEG DRUŻYNOWY 4.000 M

1) RKS Legia (Wandor, Kupczak, Dąbrowiecki) 5,31 min, 2) Zespół kombinowany (Janik (Crac.), Motyka i Musiał (KTK). (at)

Artyści sceniczni bez rekwizytów...

Wielkie spotkanie

W środę dnia 14-go sierpnia odbędzie się na boisku Wisły sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy **drużyną Artystów Scen Krakowskich** a teamem **Kolegium sędziów KOZPN — Prasa.**

Wznowienie tego rodzaju zawodów, które przed laty rozgrywano w Krakowie i które cieszyły się ogromną popularnością i zainteresowaniem widowni — dzięki trosce organizatorów, przyczyni się do zasilenia kasy Związku Artystów Scen Polskich; część dochodu z powyższych zawodów przeznaczy się na sanatorium w Skolimowie, a część znów na wyjazd polskich lekkoatletów do Oslo.

W następnym numerze „Startu" podamy szczegółowo składy osobowe obu drużyn, a dziś już zapowiadamy, że w drużynie artystów, wystąpią ulubieńcy scen polskich **Fertner i Wyrwicz,** obok „reprezentacyjnych piłkarzy" **Macherskiego, Burnatowicza, B-ci Ruszkowskich, Warneckiego, Dwornickiego, Solarskiego, Fabiana i innych.** Wystąpi również popularny tancerz **Eugeniusz Koziarski.** Role sędziów autowych podjęły się pełnić panie: **Matusiakówna i Orska.**

W teamie **Kolegium Sędziów—Prasa** wystąpią w linii pomocy byli reprezencyjni piłkarze polscy, stanowiący ongiś najlepszą linię pomocy mistrza piłkarskiego Polski, Cracovii: **mgr. Zastawniak, Chruściński, Seichter,** poza tym w linii ataku wystąpią czterej najlepsi fachowcy pióra: **red. Habzda, red. Sołtykowski, red. Targosz i red. Zechenter.**

W związku z tym meczem mówi się w Krakowie, że sprawozdanie z zawodów: Artyści—Prasa i Kollegium Sędziów będzie pisał jeden z napastników Wisły i „odbije się" za złośliwe (rzekomo) krytykowanie jego gry na boisku.

Reprezentanci PZPN na meczu Torpedo

Kapitan Związkowy Polskiego Związku Piłki Nożnej dyr. płk. H. Reyman ustalił następujący skład reprezentacji PZPN, która w czwartek dnia 8-go sierpnia rozegra zawody przeciw Torpedo (Moskwa) na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie.

Jurowicz (Wisła).

Gędłek (Cracovia), **Filek I** (Wisła).

Jabłoński I (Cracovia), **Szczurek** (Legia), **Filek I** (Wisła).

Baran (ŁKS), **Gracz** (Wisła), **Spodzieja** (AKS), **Pytel** (AKS), **Mordarski** (Legia).

Rezerwa: **Brom, Giewartowski, Andrzejewski, Gendera, Nowak.**

Lekkoatleci ZSRR w Oslo?

Dochodzą wiadomości iż Związek Radziecki ma wziąć udział w Mistrzostwach Europy w Oslo. Poniżej podani reprezentanci oraz ich wyniki przedstawiają wysoką klasę i mieliby olbrzymie szanse zagrozić najlepszym.

Jednocześnie ten pierwszy oficjalny występ lekkoatletów radzieckich na arenie międzynarodowej, po występach piłkarzy jest wyrazem dążenia do wielkiej wspólnoty narodów.

Mężczyźni: 100 m — **Ozorin** 10,3 i 21,4, 400 m **Komarow** 4 8,9, 800 i 1500 m, **Pugaczewski** 1:52,4 i 3:53,2; 5000 m **Przewalski** 14:49 i **Tjulniew** 14:40, skok w dal i dziesięciobój 748 cm i 7082 pkt, tyczka **Ozalin** 4.30 m, trójskok **Zamerinborg** 15,21, kula **Lipp** 16,12, **Żytkiw** 16,05 i **Gorianinow** 15,56, dysk **Liachow** 49,76 i Izajew 47,43, młot Aleks Szechtel 54,21.

Kobiety: 60 m **Letowa** 7,8, 100 m **Seczenowa** 12,4, w dal **Krasowa** 522, wzwyż Czudina 165, oszczep Majuczaja 48,37, **Fotina** i **Gokiel** 80 m pł. po 11,8, kula **Andrejewa** 13.59 i **Sewriukowa** 13,40, dysk **Dumbadze** 48,18.

Finnowie wzmacniają reprezentację

Lekkoatletyczny Związek Fiński zniósł dyskwalifikację świetnego biegacza długodystansowego i rekordzisty świata **Viljo Heino** i wysyła go do Oslo. Prócz niego reprezentować będą Finlandię m. in. **Isohollo** (maraton) i **M. Jaervinen** (oszczep). Jest to silne wzmocnienie drużyny fińskiej.

Norwegowie mocni

Najlepsze ostatnie wyniki Norwegów, gospodarzy mistrzostw Europy przedstawiają, iż będą oni mieli też dużo do powiedzenia.

100 mtr i 200 mtr **Tranberg 10,7 i 22,** 400 mtr **Wade** 49,3, 1500 mtr **Roehme 3:55,2,** 3 km **Rasdal 8:42,** 800 mtr **Floeysand** 1:53,4, 5 km **Olsen** 15:36, 10 km. **Wilhelmsen** 31:58, skok w zwyż **Leirud** 194 cm., skok w dal **Nordgren** 711 cm., rtójskok **Haugland** 14.70, dysk **Nordby** 46.39, oszczep **Salomonsen** 63,38, tyczka **Kaas** 4.18 mtr.

Pails wygrywa z Drobnym

W Pradze (Czechosłowacja) odbywa się międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem tenisistów australijskich, amerykańskich, jugosłowiańskich i czeskich.

W pierwszym dniu turnieju Solc (Czech.) pokona łMitica (Jug.) 6:3, 6:4, 3:6, 6:3, a Drobny (Czech.) — Browna (Am.) 7:5, 6:4, 7:5.

W drugim dniu Brown (Am.) odniósł zwycięstwo nad Solcem (Czech.) 0:6, 6:4, 6:3, 7:5, w grze podwójnej zaś para Brown—Mitic pokonała parę Drobny—Casca w stosunku 5:7, 6:4, 9:7, 1:6, 7:5.

Amerykanka Bundy pokonała Czeszkę Straubovą 6:1, 6:2.

Australijczyk Pails pokonał Czecha Solca 6:1, 6:2, Drobny wygrał z Harperem 6:4, 6:1, Dorothy Bundy pokonała Czeszkę Miszkową 6:3, 6:3, a para Mitic—Drobny pokonała Australijczyków Pailsa i Harpera 6:3, 6:0, 6:3.

Drobny przegrał z Pailsem 3:6, 3:6, 3:6, Smolińsky (Czech.) wygrał z Australijczykiem Harperem 6:3, 6:4, 6:2.

W grze podwójnej Drobny—Casca wygrali z parą Pails—Mitic 6:0, 6:3.

Tenisiści Ameryki przeciw Szwecji

Reprezentacja Ameryki na finałowe spotkanie o pychar Davisa została ustalona jak następuje: Parker-Pajkowski i Talbert, gra pojedyncza, Mullory i Szreder, gra podwójna.

KSZO — San 8:3

W Ostrowcu Kieleckim odbyło się w niedzielę spotkanie o mistrzostwo Polski w piłce wodnej pomiędzy drużyną poznańską RKS San, mistrzem grupy III i KSZO z Ostrowca, mistrzem grupy I.

Zwyciężył KSZO 8:3. Bramki zdobyli dla zwycięzców Gierysz 3, Gul 3, Kanwa 2, dla pokonanych Górczewski i Kwiatkowscy po 1.

W meczu pływackim KSZO zwyciężył San wysoko 103:59.

Ostatnia próba przed Oslo

Kto jeszcze osiągnie minima?

W sobotę i w niedzielę w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego zbiera się po raz ostatni elita Polski w lekkiejatletyce do ostatecznej próby przed mistrzostwami Europy w Oslo.

W ostatnim okresie, po eliminacjach z początkiem lipca na obozy przygotowawcze, szereg przedstawicieli naszej lekkoatletyki osiągało wyniki coraz lepsze, wyniki, które albo przekraczały wyznaczone minima, lub też o nie ocierały. Pamiętamy, że gdy te minima ustalono w maju br. wydawały się prawie nie do osiągnięcia, tak słabe rezultaty mieli jeszcze nasi lekkoatleci do tego momentu i tak nieprawdopodobnie wyglądała sprawa dojścia do nich. Zabrano się jednak do pracy. PZLA ze swej strony przygotował warunki, organizując obozy i dostarczając trenerów, zawodnicy mający szanse wyjazdu rozpoczęli solidny trening i osiągnięcie tych „wyśrubowanych" minimów — legitymacji wyjazdowej, stało się rzeczywistością.

Dla przypomnienia podajemy ostateczne minima, kwalifikujące do Oslo:

Konkurencje żeńskie:
100 m — 12.7;
200 m — 26.8;
skok w dal — 530;
skok wzwyż — 148;
kula — 12;
dysk i oszczep po 38 m;
80 m płotki — 12.8;

Konkurencje męskie:
100 m — 10.8;
200 m — 22.6;
400 m — 50;
800 m — 1:54;
1500 m — 3:58;
5 km — 15:10;
10 km — 31:30;
3 km z przeszkodami — 10.45;
maraton — 2 godziny 57 min.;
skok w dal — 7 m;
skok wzwyż — 185;
tyczka — 330;
trójskok — 14.20;
kula — 15 m;
dysk — 45 m;
młot — 50 m;
oszczep — 64;
110 m płotki — 15.5;
400 m płotki — 56.8;
chód 10 km — 50 min.;
chód 50 km — 4 godz. 50 minut;
dziesięciobój — 6.500 pkt.

Gdy się przyglądniemy im bliżej nie wyglądają już w szeregu konkurencjach tak groźnie. W porównaniu do wyników i minimów zagranicznych nawet nie są wygórowane. Obawiamy się, że gdybyśmy mieli nawet po parę zawodniczek i zawodników, którzyby we wszystkich konkurencjach te minima osiągnęli (nie przekraczając ich grubo), to dziś, gdy poziom lekkiejatletyki w Europie, a szczególnie Szwecji, (która zdobędzie najprawdopodobniej mistrzostwo Europy), ZSRR Anglii, Francji, Szwajcarii, Belgii, Danii, Finlandii, Czechosłowacji jest niezwykle wysoki, nie wiele szans mielibyśmy na zajęcie punktowanych miejsc.

Do Oslo pojadą ci jednak, którzy te minima przekroczą lub osiągną.

Jeśli w konkurencjach męskich, w których startować będą w Oslo, Kozubek (mający spośród naszych lekkoatletów w rzucie młotem największe szanse na sukces), Gierutto, Rutkowski, Hoffmanowie, może Widuła, Głuszcz, Gancarz, Śliwiński i Mleko, mamy widoki zajęcia lepszych miejsc nikłe; to w konkurencjach żeńskich możemy zająć jedno z pierwszych miejsc.

Szanse nasze poważnie wzrosły dzięki pewnemu udziałowi w naszej reprezentacji Walasiewiczównej. Jak wiadomo przyleci ona wprost z Ameryki do Oslo. Ale i poza nią mamy szereg jasnych i murowanych punktów. Są nimi nasze olimpijki, Wajsówna, Kwaśniewska, oraz sprinterki. Panie nasze mogą nas śmiało zadziwić.

Obecnie czekamy na wiadomości z Warszawy. O ile dopiszą warunki atmosferyczne, możemy oczekiwać wyników najlepszych.

*

Obok Mleka (Cr.), który jak podawaliśmy, uzyskał w marszu na 10 km czas 48,15 min., doskonały wynik, grubo lepszy od uzyskanego przez Krakowianina osiągnął w tej konkurencji Śliwiński (Ostrowiec) 45,56,8 min. Jest to wynik lepszy od rekordu Polski Lisa — 17.15 min. Obaj ci specjaliści marszowi spotkają się obecnie w Warszawie. Walka zapowiada się o tyle ciekawa, że Mleko również na treningu zyskał ostatnio na 5 km 22 min., co odpowiadało by 44 min. na 10 km.

*

Ciężka sprawa sfinansowania wyprawy lekkoatletów polskich do Oslo, z powodu braku gotówki w kasie PZLA, znajduje się dzięki udzieleniu pomocy przez różne organizacje i związki na dobrej drodze.

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych wyasygnował 100.000 zł. na ten cel, Min. Komunikacji 50.000 zł., podawaliśmy już o akcji zbiórkowej w Łodzi i Warszawie. Także i w Krakowie przedsięwzięły kluby akcję pomocy.

*

Dotychczas nasze silne punkty to były biegi długodystansowe. Począwszy od Freyera poprzez Petkiewicza, Kusocińskiego, Nojego mieliśmy zawsze szczęście do biegaczy na dłuższe dystanse. Po wojnie sprawa się trochę odwróciła. Talentów najwięcej pokazuje się w biegach krótszych. Jak się jednak ostatnio okazuje, pojawił się talent — jak podaje „Przegląd Sportowy" w biegu na 5 km niejaki Stanisław Kuta z Lignicy, który osiągnął 15.02 min. Weźmie on udział również w eliminacjach.

Mistrzostwa lekkoatletyczne Warszawy

które odbyły się w ub. sobotę i niedzielę wypadły b. blado. Na starcie nie wielu lekkoatletów stanęło. Wyniki uzyskano na ogół słabe, organizacja dostroiła się do całości. Startowali ze znanych: **Gierutto, Staniszewski, Łopuszański, Piluch, Czajkowski, Zwoliński, Kotwicówna, Cejzikowa, Jasieńska** (Warta Pozn.) poza konkursem.

Ogólne zwycięstwo drużynowe zdobyła **Syrena 263 pkt**, 2) Legia 116 pkt., 3) Skra 77 pkt.

Gierutto startował w 9 konkurencjach, chcąc uzyskać przegląd swych możliwości do 10-cio boju. Uzyskał on zwycięstwa na 110 płotki — 16,4 sek., w pchnięciu kulą — 14,07 m, w rzutach: dyskiem — 42,87 m i oszczepem — 52,37 m,. w pozostałych konkurencjach, w których zajął drugie lub dalsze miejsca uzyskał 100 m — 11,8 sek., 400 m — 55,7 sek., skoki: w dal — 6 m, wzwyż 165 cm, o tyczce 2,90 m. W sumie osiągnął 5.852 punkty. Wyniki uzyskano następujące:

Konkurencje męskie:
100 m — **Łopuszyński** — 11,7 sek.;
200 i 400 m — **Piluch** — 23,8 i 54,0 sek.;
800 i 1500 m — **Staniszewski** — 2:00,2, 4:15,0 min.
5000 m — **Czajkowski** — 16:27,2 min.;
10.000 m — **Głuszcz** — 35:22,3 min.
Wzwyż — **Zwoliński** — 170 cm;
Wdal — **Pieńkowski** — 610 cm;
Tyczka — **Cerpisz** — 330 cm;
Trójskok — **Starybrat** — 12,37 m.

Konkurencje żeńskie:
60, 100, 200 i 800 m. — **Mieszkowska** — 8,8, 15,2; 29,9; 2:49.
Kula i dysk — **Cejzikowa** — 10,28; 34,41 m;
W dal — **Chełchowska** — 4,30;
Wzwyż — **Kotwicówna** — 140.

Wisła — Legia 4:2 (2:0)

Na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrano w dniu 6 bm. spotkanie piłkarskie pomiędzy czołowymi drużynami Krakowa i Warszawy, tj. Wisłą i Legią. Organizatorzy tych zawodów przeznaczyli część **dochodu na wyjazd lekkoatletów naszych do Oslo**, za co należy im się specjalne uznanie.

Zawody stały na wysokim poziomie technicznych i wykazały pewną wyższość drużyny krakowskiej, w której wyróżnili się **Jurowicz** w bramce, **Flanek** w obronie, **Legutko i Filek I** — w pomocy, oraz **Artur i Gracz** w ataku.

W drużynie warszawskiej najgroźniejszą była lewa strona ataku: **Kohut — Mordarski** oraz środkowy pomocnik **Szczurek.**

Przebieg gry:

Z miejsca przewagę uzyskuje Wisła, której atak stosując grę płaskich przyziemnych podań, gości często na polu karnym przeciwnika i już w pierwszych minutach ma dwukrotnie możność zdobycia punktu, jednak w obu wypadkach na przeszkodzie stoi poprzeczka. **W 11-ej minucie zdobywa Wisła pierwszą bramkę z rzutu wolnego z odległości 18-tu metrów, egzekwowanego przez Gracza. Piłka, ostro strzelona, mimo** interwencji bramkarza Legii, znajduje jeszcze miejsce między jego rękami a poprzeczką i wpada do siatki. W kilkanaście minut później **Cholewa**, wystawiony przez **Artura**, strzela z najbliższej odległości ostro do bramki Legii, bramkarz odbija — **Cholewa** jednak poprawia i uzyskuje drugą bramkę, ustalając w ten sposób wynik do przerwy.

Po przerwie następuje okres przewagi **Legii.** Zaraz w pierwszych minutach zdobywa ona pierwszą bramkę przez **Mordarskiego.** Silny strzał z najbliższej odleł́ości zmusza Jurowicza do kapitulacji po raz pierwszy. Po dwudziestu minutach gry otrząsa się Wisła z przewagi i uzysku dwie bramki (obie przez **Cholewę).** Wynik 4:1 utrzymuje się do ostatniej minuty gry, kiedy to Legia uzyskuje bramkę z karnego za faul Kubika na przedpolu bramkowym. Egzekutorem jest **Mordarski.**

Regaty kajakowe w Czechowicach

W ubiegłą niedzielę zorganizowała ruchliwa Sekcja Kajakowa Czechowicze z okazji Święta Morza — propagandowe regaty kajakowe na stawie kopalnianym „Silesia" w Czechowicach.

W regatach, poza osadami śląskimi wzięli udział zawodnicy krakowscy z HKS-u i AZS-u. Obok starych, przedwojennych regatowców jak: **Folwarczny, Włodarczyk, Miodoński** — zobaczyliśmy na starcie dobrze zapowiadający się „narybek", który dopiero po raz pierwszy próbuje swych sił na regatowym wiośle. Sądząc z wyników niejeden z nich pokaże jeszcze „lwi pazur".

Najciekawszy bieg dnia to **bieg jedynek wyścigowych** w którym już po raz trzeci w tym sezonie spotkali się starzy „rutyniarze", będący dzisiaj w świetnej formie **Folwarczny** (KS Czechowice) i harcerz **Włodarczyk.** Folwarczny potwierdził opinię, że dzisiaj jest klasą dla siebie w okręgu krakowskim i dlatego też z niecierpliwością oczekujemy spotkania jego (na niedalekich mistrzostwach Polski) z **Sobierajem,** wicemistrzem Europy, który obecnie też jest w wspaniałej formie i w okręgu poznańskim nie znajduje godnego rywala.

Drugi ciekawy bieg, to **bieg dwójek wyścigowych,** w którym triumfowała też para starych rutyniarzy z KS Czechowicze — **Miodoński St. i Janusz J.** Jednak młodzi dopiero rozpoczynający karierę zawodniczą „azetesiaki" **Kowalczyk i Stupka.** niebezpiecznie następowali im na ster i prawdopodobnie w najbliższej przyszłości, jeśli nadal będą rzetelnie trenować, staną się twardym orzechem dla starszych rutyną, ale i... wiekiem Czechowiczan.

U osad śląskich widoczne było **świetne opanowanie wiosła i prawie bezbłędny styl** — co jest zasługą ich niestrudzonego trenera **E. Folwarcznego.** Osady krakowskie, które poza jedynym Włodarczykiem rekrutowały się z zawodników młodych, świeżo „upieczonych" tak styl, jak i praca wiosłem, oraz taktyka i rozplanowanie sił — pozostawiają jeszcze wiele do życzenia, jednak przy usilnej pracy i wytrwałości, a ta powinna być cechą zawodników, zwłaszcza harcerzy, wady te łatwo będzie można usunąć. Dalszym minusem osad krakowskich to brak odpowiedniego sprzętu regatowego Nie można spodziewać się poważnych na odpowiednim poziomie stojących wyników — startując na amatorskiej produkcji prymitywach, w których zawodnicy nie mają często odpowiedniego siodła, podnóżka, nie mówiąc o takim luksusie jak sprawnie działający ster. Brak sprzętu to nie tylko pięta Achillesa klubów, ale także poważny problem, przez który, jak dotychczas bezskutecznie przegryzają się i Polski Związek Kajakowy i Okręgi.

Wracając do zawodów w Czechowicach z uznaniem należy podnieść **sprężysłość organizatorów, którzy regaty przeprowadzili bezbłędnie,** przy czym szereg miejscowych fabryk ofiarowało badzo cenne nagrody, między innymi nowy składak wartości 20.000 zł. Oby tacy ofiarodawcy na śląskim węglu się rodzili, a wnet problem sprzętu kajakowego zostałby pomyślnie rozwiązany.

Techniczne wyniki regat na trasie 1500 m były następujące:

Bieg K. 1. W. (kajaki jedynki wyścigowe):
1) Folwarczny Emil (SK Czechowice) czas 8 min. 23 sek., 2) Włodarczyk Leopold (HKS Kraków) czas 8 min. 57 sek., 3) Ratzko Janusz (HKS Kraków) czas 9 min. 40 sek.

Bieg K. 2. W. (kajaki dwójki wyścigowe):
1) Miodoński St.—Janusz J. (SK Czechowice) czas 7,48 min., 2) Kowalczyk J.—Stuka H. (AZS Kraków) czas 8,01 min., 3) Cesarczyk Z.—Kowalowski R. (HKS Kraków) czas 8,20 min.

Bieg K. 2. T. (kajaki dwójki turystyczne):
1) Bylica R.—Bolek A. (SK Czechowice) czas 9,09 min., 2) Biel R.—Kóska R. (SK Czechowice) czas 9,18 min.

Bieg K. 2. M. (kajaki dwójki mieszane):
1) Błaszczykiewicz Reneta — Lipka M. (AZS Kraków) czas 8,55 min., 2) Grudniewicz Barbara—Sobczak W. (HKS Kraków) czas 9,37 min., 3) Danel Maria—Miodoński S. (SK Czechowice)) czas 11,41 min.

(M. P.)

KKS prowadzi w Poznaniu

W rozgrywkach finałowych o mistrzostwo kl. A w Poznaniu uzyskano następujące wyniki:

Warta — Admira 6:3 (1:3)

Zawody miały przebieg b. interesujący Zanosiło się do przerwy na przegraną Warty. Admira prowadziła 3:1 ze strzałów Skomskiego, Nowakowskiego i Dutkiewicza. Warta zdobyła w tym okresie jedną bramkę przez Czapczyka. Po przerwie Warta pokazała jednak doskonałą grę, a Admira po nie wykorzystaniu rzutu karnego przy stanie 3:3 zupełnie się załamała. Bramki po przerwie zdobyli dla Warty Gendera, Smólski, Gendra, Czapczyk i Kaczmarek.

KKS — Ostrovia 4:2 (0:0)

Ostrovia narzuciła bystre tempo gry, jednak KKS doskonale je wytrzymał. Przewagi swej drużyna ostrowiecka nie wyzyskała z powodu wielkiej niedyspozycji swego ataku. Nie była wcale drużyną gorszą i wynik remisowy byłby sprawiedliwszy. Bramki dla KKS zdobyli Atlasiński, Białas i Anioła 2, dla Ostrovii Młynarek z karnego i Jagielski.

Tabelka rozgrywek finałowych POZPN po tych rozgrywkach przedstawia się następująco: 1) KKS 5 gier 9 pkt. stos. br. 29:9;
2) Warta 5 gier 9 pkt. stos. br. 22:8;
3) Ostrovia 5 gier 2 pkt stos. br. 12:21;
4) Admira 5 gier 2 pkt. stos. br. 7:32.

Protest KKS-u, wniesiony do POZPN w związku z odbytym meczem KKS — Warta 3:3 (2:1) został przyjęty i spotkanie to zostanie powtórzone na boisku Warty w dniu 25 bm

Po zawodach Śląsk—Kraków

Brak miejsca w numerze poniedziałkowym nie pozwolił nam na zamieszczenie szeregu charakterystycznych momentów z zawodów lekkoatletycznych Śląsk—Kraków, zakończonych zwycięstwem Śląska 1333:110 pkt. Podajemy je więc w dniu dzisiejszym.

Bieżnia „Pogoni" była nieco za twarda. „Kolce" pantofli z trudnością o nią zahaczały. Niemniej jednak jak wykazały wyniki, jest to jedna z najszybszych bieżni w Polsce, stąd b. dobre wyniki w sprintach, natomiast w biegach dłuższych jest męcząca. Jurzak uzyskałby prawdopodobnie około 15,30 min. na 5 km, gdyż tak wskazywała jego swoboda w biegu. Szedł on na tempo, obawiając się finiszu Jastrzębskiego. Musimy dodać, iż bieg Jurzaka ze śródstopia, piękny stylowo robił doskonałe wrażenie, zwłaszcza że nie znać było na nim zupełnie zmęczenia, natomiast na finiszu widać było, że brak mu odpowiedniej szybkości. Biegacz tej klasy powinien pomyśleć o szybkości.

*

Pod względem estetycznym reprezentacja śląska przedstawiała się mizernie Raziło to mocno na tle jednostajnie i pięknie ukostiumowanych zawodniczek (ków) Krakowa. Wyjście w różnorodnych ubraniach treningowych (owerolach) nie powinno mieć miejsca. Tym bardziej iż dzień był bardzo ciepły.

*

Heydlucka, niewątpliwie jeden z największych talentów sprinterskich zadziwia swoimi wynikami, mimo dużych braków stylowych i młodego wieku (17 lat jeszcze nie ukończyła). Biegnie ona niesamowitym szybkim rytmem, którego wytrzymanie zadziwia przede wszystkim w końcówce.

*

Obok Heyduckiej na czoło zawodniczek śląskich, a może i polskich wysuwa się Pietrzykówna, będąca na drodze do doskonałego wyniku w skoku w dal dysponując wspaniałym odbiciem.

*

W biegu na 800 m, obie zawodniczki śląskie Noconiówna i Wasielewska reprezentują w tej chwili najwyższą klasę polską; talenty niewątpliwie, jednak czy nie za wcześnie biegają 800 metrów.

*

Ze starych znajomych przypomnieli się swymi wynikami Kałużowa i Chmiel. Oboje mimo „podeszłego" wieku uzyskali wyniki blisko swych rekordów życiowych sprzed lat... 15.

*

Młody Szendzielorz zdradza duży talent. W oszczepie demonstruje jednak katastrofalny styl...

*

Bregulanka, która uzyskała najlepszy wynik w pchnięciu kulą 11,50 m, jest również na drodze do pięknych rezultatów po usunięciu braków stylowych.

*

Znana z emocjonalnego przyjmowania zwycięstw swych pupilów publiczność śląska, na tych zawodach zachowywała się nadzwyczaj poprawnie i bez zapału. Największe poruszenie wywołali Heydlucka, Kozubek i Jurzak.

Spośród pań w drużynie krakowskiej reprezentowała najlepszą formę tak w biegach jak i skokach Mitan (obóz). Legutko słabsza w biegach, w skoku w dal utrzymuje się na dobrym poziomie. Miłą niespodziankę sprawiła Wolańska na 200 m, uzyskując swój rekordowy wynik 28,6 sek. Perczyk mimo braku treningu (?) utrzymuje się na poziomie ekstraklasy polskiej.

*

Swego rodzaju rewelacją w drużynie krakowskiej był Widerski. Zaimponował wszystkim ambitną walką, a przede wszystkim imponującym finiszem. Rozpoczynał go w momentach, kiedy zdawało się że i on i jego przeciwnik (Osoba) dali ze siebie wszystko. Na ostatnich 120 metrach potrafił on wysunąć się przed Osobę na około 25 m.

*

Miotacze krakowscy Jasiński i Stawiarski rzucali młotem dużo dalej niż w ostatnich swych występach. A zaznaczają, iż mieli przerwę w treningu. Oświadczyli iż albo przerwa im dobrze zrobiła, albo młot w Krakowie był cięższy...

*

W doskonałym nastroju wracali reprezentanci Krakowa do domu. Oświadczyli, iż mimo przegranej tak dobrze czują się po znakomitej kolacji, jaką im ufundował KOZLA... Niestety nie mieli czasu jej jeść, gdyż było już za późno i duże części olbrzymich kotletów musieli zostawić...

*

Wspaniałym „ideałem" biegacza do Oslo byłby ten — według nich, — który by miał szybkość Oszasta, krok Dotzauera, odbicie Dudka, finisz Wawrzkiewicza.

*

Największy dowcipniś Oszast w tajemnicy oświadczył, iż w biegu na 110 m z płotkami niosło go znakomicie... na boki, i pobiłby z pewnością Haspla, oraz osiągnął minimum do Oslo, gdyby nie te przeszkody w postaci płotków.

Mistrzostwa drużynowe Polski w tenisie

Zgodnie z zaleceniem Polskiego Związku Tenisowego mistrzostwa drużynowe weszły w stadium rozgrywek międzyokręgowych. Obszar polski podzielony jest przy tym na 8 okręgów, a losowanie przeprowadzone niedawno zestawiło ze sobą następujące pary:

Okręg Dolno-Śląski gra ze zwycięzcą (bez gry) okręgu Górno-Śląskiego czyli z Pogonią Katowicką, „Zjednoczeni" jako mistrz Poznania spotkają się z mistrzem Warszawy Legią warszawską. KS Sopot, mistrz okręgu gdańskiego spotyka się z mistrzem Pomorza (do tej chwili nie zawiadomiono jeszcze oficjalnie PZT czy jest nim klub Bydgoszczy czy też Toruń). W ostatniej parze walczyć będą na kortach łódzkich „Geyer" z Cracovią.

Płaszowianka buduje boisko

Robotniczy Klub Sportowy „Płaszowianka" zaprasza wszystkich członków, sympatyków i sportowców do wzięcia udziału w uroczystości założenia kamienia węgielnego pod budowę własnego domu sportowego przy ul. Saskiej w dniu 11 sierpnia 1946. Protektorat objęli: Wolas Stefan, prezydent miasta Krakowa, Józef Czernecki, dyr. fabr. „Salmo". Początek uroczystości o godz. 9-tej Msza św. w kościele w Płaszowie.

Mistrzowie tenisa polskiego w ostatnich 20 latach

Znajdujemy się już w obliczu dwojakich indywidualnych mistrzostw Polski w tenisie i zarówno wynik losowania turnieju Sopockiego z udziałem gości zagranicznych, jak i międzynarodowych mistrzostw drużynowych znajdą Czytelnicy Startu na innym miejscu niniejszego numeru. Skoro więc znowu za parę dni nad polskim morzem rozpocznie się przerwana na lata wojny bezkrawa walka o tytuł międzynarodowego mistrza Polski wypada rzucić garść wspomnień zebranych w ciągu licznych startów począwszy od roku 1927-go.

Los nie pozwolił mi wprawdzie odegrać nigdy poważniejszej roli w jednostkowych mistrzostwach Polski w białym sporcie, tak się jednak złożyło, iż tylko przed moimi oczyma przewinęło się kompletne grono zawodników, jacy ubiegali się o palmę pierwszeństwa we wszystkich zawodach narodowych ostatnich 20 lat. Równocześnie ze mną, a więc w roku 1927 zgłoszono po raz pierwszy do tradycyjnego już wtedy turnieju Jadwigę Jędrzejowską i Ernesta Wittmanna, którzy jednakowoż opuścili parę turniejów przedwojennych i wątpliwe czy zawitają w najbliższym czasie spowrotem do Ojczyzny po występach w Wimbledon lub Paryżu. Z tych zaś, co wcześniej jeszcze mieli „wyrobione" nazwisko pojawił się niespodziewanie na arenie sportowej Maks Stolarow, „wycofany z obiegu" począwszy od 1933 r. I on jednak nie zgłosił się oficjalnie do turnieju.

Podczas gdy konkurencje kobiece w turniejach wewnętrzno-polskich przez całe minione dwudziestolecie stały pod znakiem już nie tyle gwiazdy, co „słońca" w postaci Jadwigi Jędrzejowskiej zaćmiewającej swym blaskiem wszystkie bez wyjątku przeciwniczki, a również miano wicemistrzyni było zwykle z góry do przewidzenia, to gry męskie obfitowały w tak zażarte i zmienne zmagania, jakich nie notuje chyba inny sport polski. Przypomnijmy więc sobie jak to rok za rokiem ważyły się szale, i jak sezon po sezonie pojawiały się talenty jakich dzisiaj brak zupełnie.....

Należy przytym zdać sobie sprawę, że w chwili gdy pierwszy raz startowałem w mistrzostwach narodowych w roku 1927 sport tenisowy zdobywał sobie popularność i zaczynał się rozrastać na miarę wcale poważną. Mistrzowie owego czasu nie mieli jeszcze nic do powiedzenia z najlepszymi zawodnikami ościennych krajów, a za to w chwili gdy wojna przerwała normalny tryb życia byliśmy już równorzednymi przeciwnikami dla czołowych rakiet Środkowej Europy.

W chwili gdy na kalendarzu widniała owa data 1927 19-letni Maks Stolarow i rówieśnik jego Warmiński skupiali na sobie powszechną uwagę, a młodziuteńka Jadzia Jędrzejowska pojawiła się wśród poważniejszych matron witana przez nie..... z niekłamaną zazdrością. Stanisław Czetwertyński, dwukrotny mistrz ulega atakującemu jego powolne piłki Jerzemu Stolarowowi. Wiera Richter zatrzymuje natomiast po raz szósty i ostatni swe mistrzostwo. Wittmann jako mistrz juniorów jest już dobrym tenisistą.

Rok 1928: Czetwertyński raz jeszcze dochodzi do finału, ale Maks Stolarow odbiera mu mając 20(!) lat nadzieje na powtórny sukces. Jędrzejowskiej udaje się pierwsze zwycięstwo nad Richterówną, w finale po raz ostatni w życiu przegrywa jednak z Dubieńską. Młodzieży tenisowej w postaci Lieblinga, Wittmanna, Andrzejowskiego, Nawratila, Goldsteina, Czyżowskiego, Pohorylesa czy też niżej podpisanego jest cały tłum!

Poznań 1929: 19-letni Tłoczyński Ignacy startuje po raz pierwszy i walczy morderczo przeciw Maksowi Stolarowowi w półfinale. Ten zaś przeważając technicznie nie oddaje seta Warmińskiemu w finale Obaj poznaniacy dochodzą razem do finału doubla, łączny wiek jednej z czwórek rozgrywających półfinał wynosi niecałe 80 lat! Dubieńska pozoruje chorobę oka, tak że Jadzia zasiada na „tronie" niemal bez walki o tytuł.

Rok 1930. Warszawa. „Stary", 22-letni mistrz Maks Stolarow stoi o krok do trzeciego sukcesu w finale. Tłoczyński jednak przerasta sam siebie i znowu po 5 setach puchar wędrowny dostaje się w bardziej utalentowane ręce. Dubieńska odważa się przeciwstawić Jadzi, i po zaciętej grze ulega. Juniorzy się psują, ale zato Hebda grający po raz pierwszy w mistrzostwach wykazuje zadatki na wielką skalę.

W 1931-szym nie ma zmian u szczytu. Hebda jest jeszcze gorszy od Maksa Stolarowa, a ten już nie może nic zdziałać przeciw Tłoczyńskiemu. Wittmann wkracza na stałe w obręb pierwszej piątki bijąc J. Stolarowa, a w juniorach zadzierzysty Tarłowski dostaje jeszcze w skórę od lobującego tylko Hollandra. Volkmerówna staje się równorzędną Dubieńskiej. W finale dubla po raz ostatni Stolarowowie zdobywają mistrzostwo w finale przeciw Horainowi i Wittmannowi.

Kraków 1932. Fatum ciążące nad pucharem PZLT nie może być przełamane. Hebda rozprawia się z Maksem Stolarowem, i rozkłada w finale Tłoczyńskiego. Tarłowski jako mistrz juniorów wkracza juz w grono „pierwszych dziesięciu". Spychała, Bratek, Bełdowski, niemal jako chłopcy grają już tak, że patrzeć miło.... M. Stolarowa spotyka kląska i w doublu tak, że „zniechęcony" i jako 26-letni „weteran" postanawia więcej nie startować. Wśród kobiet sytuacja bez zmian.

Rok następny i mistrzostwa w Katowicach przynoszą widoczny spadek. Tarłowskiego bije przypadkiem Spychała, Tłoczyński nie startuje wobec braku formy, a Hebda spacerkiem powtarza swój sukces. Wittmann po raz pierwszy i ostatni dochodzi w singlu do finału.

W 1934 wraca na jeden sezon wielka forma Tłoczyńskiego. Roznosi on wszystkich po kolei, zwlaszcza że Tarłowski uprząta mu z drogi najcięższe przeszkody w postaci Hebdy i Wittmanna.

Warszawa 1935. Majewski gromi Bratka, przeciwstawia się Tarłowskiemu w 5 setach, a Tłoczyński znowu nie startuje. Hebda w finale daje sobie radę z Tarłowskim, tak jak Jędrzejowska z Volkmerówną. Za to w doublu Bratek z Tarłowskim po raz pierwszy zdobywają mistrzostwo.

Rok później Hebda we Lwowie już po raz czwarty wieńczy dojście do finału sukcesem, a Tłoczyński nie umie sobie dać rady z Tarłowskim w półfinale. Jędrzejowska ustanawia rekord ósmego z kolei mistrzostwa w singlu. Na widowni pojawiają się Ksawery Tłoczyński, Kończak i Gotschalk.

W 1937 w Krakowie Krakowianin Tarłowski osiąga szczyt swych marzeń tenisowych i rozwiewa nadzieje Hebdy na trzecie mistrzostwo z kolei. Spychała po raz pierwszy bije Wittmanna, a również wśród pań następuje rewolucja: dla Jedrzejowskiej ważniejszy jest Wimbledon i podczas jej nieobecności Głowacka nie lepsza bynajmniej czy to od Rudowskiej czy też od Zosi Jędrzejowskiej staje się mistrzynią.

Katowice 1938. Smutnej pamięci eks-austriak Baworowski, przybiera barwy polskie, ale nie dochodzi do finału, w którym znowu Hebda oddalony jest o krok od zdobycia pucharu na własność. Tłoczyński rozstrzyga piątego seta finałowego na swą korzyść i... w roku 1939 w Poznaniu osiąga najwyższy poziom gry, jaki wykazał kiedykolwiek tenisista polski. Zwycięzca Henkla i Menzla w pucharze Davisa, wieńczy swą karierę piątym tytułem mistrzowskim, a Baworowski zwycięzca Hebdy nie ma z nim nic do powiedzenia we finale. Tarłowski jest tylko cieniem siebie, a Siodówna też nie spełnia nadziei.

Lata wojny rozpraszają tenisistów po świecie, tak, że na arenę kortów Cracovii zjawiła się rok temu tylko garstka dawnych asów. Nikt z nich nie stawia oporu Hebdzie, który tym samym wyrównuje rekord Tłoczyńskiego, ale... obraz całości przedstawia się daleko posępniej, aniżeli wówczas, gdy po raz pierwszy oglądałem walki o pierwszeństwo w polskim tenisie. Skapa okrasa, to Skonecki i Olejniszyn, a wśród pań raz jeszcze o 15 kg szczuplejsza, niż dawniej Jadzia góruje o dwie klasy nad swą siostrą i pozostałym gronem. Żaden kontr-argument nie zdoła przeto zbić mego twierdzenia, że dopiero w parę lat od chwili, gdy sprzęt tenisowy będzie tak łatwo dostępny, jak dawniej, klasa gry uczestników dorówna poziomowi z okresu 1927—1939.

Wyników tenisowych nie da się zmierzyć stopperem i centimetrem. Tak więc tylko porównanie osoby, która widziała wszystkie finały, może dać odpowiedź na pytanie, kiedy grano najlepiej. Pod tym względem ustaliłbym następującą olejność: 1) Tłoczyński 1939, 2) Tarłowski 1937, 3) Hebda 1935 i 1936 oraz Tłoczyński 1933. Wśród pań przyznałbym poza Jędrzejowską drugie miejsce Richterównej w najlepszej formie, minimalnie przed Dubieńską i Volkmer-Jacobsenową.

Witold Horain

Kto z kim gra na mistrzostwach międzynarodowych w tenisie

Komisja sportowa P. Z. Tenisowego dokonała już lososowania uczestników gier pojedyńczych, zgłoszonych do międzynarodowych mistrzostw Polskich w Sopocie od 12—18 sierpnia. Rozstawiono jako prawdopodobnych przeciwników w ćwierćfinałach **Hebdę i Parmę** (Ostrawa), **Kończaka i Pachovskiego** (Praga), **Smolińskiego** (Praga) **i Bratka** oraz najniższej ćwiartce **Titla** (Ostrawa) **i Skoneckiego.**

Dokładne zestawienia przeciwników grających ze sobą w ierwszej rundzie przedstawia się następująco: 1) **Hebda z Jasińskim** (Katowice), 2) **Olszowski** (Legia W-wa) z **Kołczem II** (Piast, Gliwice), 3) **Adamski** (Zjednoczeni, Poznań) z **Gedroiciem** (Sopot), 4) **Parma — „x"**, 5) **Kończak z Fraszewskim J.** (Zjednoczeni), 6) **Ruszczyński** (Poznań) z **Herbstem** (Cracovia), 7) **Fraszewski B.** (Crac.) z **Tomaszewskim** (Szczecin), 8) **Pachowski — „x"**, 9) **Smoliński — „x"**, 10) **Rodziejczak** (Poznań) z **Olejniszynem** (Crac.), 11) **Piątek** (Zjednoczeni) z **Kornelukiem S.** (Sopot), 12) **Strouhal z Bratkiem**, 13) **Titl z Bełdowskim**, 14) **Drozdowski** (Crac.) z **Wojciechowskim** (Piast), 15) **Mrckowski** (Sopot) z **Horainem** (Krakus), 16) **Skonecki — „x"**.

W grze pań brak zgłoszeń Jadwigi Jędrzejowskiej tak, że jej niespodziewany przyjazd musiałby wywrócić całe rozstawienie i losowanie: 1) **Miszkowa** (Praga) z **„x"**, 2) **Wiewiórowska** (Sopot) z **Popławską** (Piast), 3) **Kołczowa** (Krakus) z **„x"**, 4) **Kuzikówna** (Krakus) z **Rudowską** (Legia), 5) **Zofia Jędrzejowska** (Legia) z **„x"**, 6) **Szeraucówna** (Crac.) z **„x"**, 7) **Potuczkowa** (Cracovia) z **Jaśkowiakówną** (Zjednoczeni) i 8) **Parmova** (Mor. Ostrava) z **„x"**.

Jak więc widzimy, obsada naszych pierwszych powojennych mistrzostw międzynarodowych będzie w całym tego słowa znaczeniu kiepska i urozmaicą ją jedynie Czesi, zajmujący w swym kraju co najwyższej 5 miejsce.

W. H.

Czy nie za wiele kurtuazji

Jak już odnosiliśmy ostatnio wynik meczu tenisowego Morawska Ostrawa Kraków brzmiał 10:2 na korzyść Czechów. Pisaliśmy już o tym, że zawodnikom i zawodniczkom naszym brak było odporności nerwowej i w kilku wypadkach gdy ważył się wynik spotkania, brakło Polakom zarówno siły fizycznej, jak i dyspozycji psychicznej do rozstrzygnięcia meczu. Był jeszcze jeden powód dla którego np. wynik spotkania Olejniszyn - Titl, mimo doskonałej gry Polaka, był dla niego niekorzystny. Oto sędziowie nasi „grzeszą" nieraz zbytnią uprzejmością wobec gości i w danym wypadku przy stanie 2:1 dla Olejniszyna i przy jego przewadze, Titl odbił piłkę o milimetry na aut. Tymczasem sędzia (Strouhal) zasądził tę piłkę jako dobrą i zamiast 4:1 dla Olejniszyna, po następnej wymianie piłek Czech zdobył przewagę, a zaraz potym i gema.

Tenże znowu Strouhal walcząc przeciwko Dworzaczkowi prowadził w secie drugim 4:0 i dał przeciwnikowi zdobyć 5 gemów pod rząd, aby w następnym (10-ty z kolei) przy własnej przewadze, łatwą piłkę posłać w siatkę. W drugiej znów przewadze mijając Czecha posłał piłkę na aut i dopiero po trzeciej przewadze zdobył wyrównanie 5:5, lecz to było wszystko na co go było stać. W następnych dwuch gemach popełnił już znacznie więcej błędów i w rezultacie przegrał w dwóch krótkich setach 1:6 i 5:7.

Największą odporność nerwową z pośród naszych zawodników wykazał jedynie Skonecki W drugim secie przegrawszy własny serwis i serwis Czecha doprowadził w dwóch następnych gemach do wyrównania 2:2 i mimo, że Parma prowadził w secie V-tym 40:15, Skonecki „wyciągnął" na 3:2. Ten sam „husarski kawał" powtórzył w następnym secie wygrywając mimo prowadzenia Czecha 40:0 gema i doprowadzając do 4:2 aby już „wejść" w uderzenie i demonstrując ładne skróty i mijania wygrać ostatecznie drugiego seta w stosunku 6:2.

Sprostowanie

W numerze poprzednim naszego pisma w sprawozdaniu z meczu tenisowego Cracovia—Krakus zaszedł błąd drukarski, który zniekształcił cały sens zdania. Zamiast **„I jak u Horaina itd. tak u wice mistrza Polski** (Skoneckiego) **widzimy pracę nad wykorzenieniem pozy — było wydrukowane nad wykonaniem pozy.**

Niniejszym prostujemy tę pomyłkę.

„Święto Sportu" w Gdańsku

W dniach 24. i 25. sierpnia br., odbędzie się na Stadionie Miejskim w Gdańsku doroczne „Święto Sportu".

W programie następujące imprezy sportowe: **Lekko-atletyka. Gry sportowe. Piłka nożna**: Błyskawiczny turniej piłkarski 2×20 min **Boks**: Zawody juniorów oraz mecz bokserski Gdynia — Gdańsk. **Zapaśnictwo. Zawody motocyklowe** na trasie Sopoty — Gdańsk, Stadion Miejski. **Kolarstwo**: Bieg kolarski z Oliwy na Stadion Miejski. **Gimnastyka. Tańce ludowe. Zawody harcerskie.**

Zgłoszenia zawodników i Stowarzyszeń Sportowych, chcących brać udział w powyższych konkurencjach należy składać do dnia 18. sierpnia br. w Zarządzie Miejskim, oddział Wychowania Fizycznego, pokój 206 **b.**

Gen. Prus-Więckowski na czele WCKS Wawel

W dniu 4-go sierpnia odbyło się **Walne Zgromadzenie Wojsk. Cyw. K. S. Wawel**, na którym wybrano nowy zarząd klubu w skład którego weszło wielu przedstawicieli Wojska.

Prezesem honorowym wybrano Dowódcę Okręgu Wojskowego gen. dyw. Prus-Więckowskiego, prezesem ppłk. Witkowskiego, wiceprezesem ob. Habowskiego Zygmunta, sekretarzem ppor. Przybylskiego Józefa.

Soła (Żywiec) — Podgórze 2:2 (2:1)

Wyzyskując wolny od zawodów mistrzowskich termin, rozegrała drużyna krakowskiego Podgórza w ubiegłą niedzielę mecz w Żywcu przeciwko tamtejszej Sole wzmocnionej zawodnikami Koszarawy. Zawody po żywej i interesującej grze zakończyły się wynikiem remisowym, choć gospodarze prowadzili już w trzeciej minucie 2:0. Bramki dla Podgórza zdobyli: Syrek i Feret. Krakowianie demonstrowali grę na wysokim poziomie technicznym, co widownia nagradzała oklaskami.

Podgórze rozegra jeszcze jedne zawody mistrzowskie przeciw Wiśle w nadchodzącą niedzielę na boisku Cracovii Ambitny ten zespół, który w pierwszej rundzie uzyskał najzaszczytniejszy wynik przeciwko leaderowi swojej grupy, zechce napewno dołożyć wszelkich starań, aby jeszcze lepiej wyjść z najgroźniejsza drużyną swojej grupy i dążył będzie do uzyskania zwycięstwa nad niepokonaną dotąd w mistrzostwie Wisłą.

Czy mu się to uda, zobaczymy w niedzielę na boisku Cracovii.

Wieczysta schodzi z boiska w Wadowicach

W niedzielę 4 sierpnia odbyły się w Wadowicach zawody towarzyskie pomiędzy krakowską drużyną Wieczystą i miejscowym **TUR'em, zakończone zwycięstwem TUR'u 3:2 (2:2).**

Gra stała na dobrym poziomie. Początkowo przewagę miała drużyna TUR'u, jednak pierwsze dwie bramki zdobywa Wieczysta z przebojów. Wyrównanie uzyskuje jednak TUR ze strzałów Fijałkowskiego i Słysza. Po przerwie TUR zdobył jeszcze jedną decydującą bramkę przez Fijałkowskiego. Niestety zawody nie zakończyły się spokojnie. Pod bramką Wieczystej doszło do utarczek pomiędzy przedstawicielami obu klubów, w konsekwencji czego drużyna Wieczystej na 7 min. przed końcem opuściła boisko.

Drużyna TUR'u tym zwycięstwem zapisuje na swe konto już 5 sukces. Zwyciężyła ona już: Zwierzyniecki 3:2, Borek 1:0, Prokocim 3:2, Gazownię z Krakowa 2:0, oraz zremisowała z Cracovią 1:1.

Groble — Naprzód (Jędrzejów) 2:2 (2:1)

Rozegrane w ubiegłą niedzielę w Jędrzejowie zawody towarzyskie pomiędzy krakowską drużyną Groble a Naprzodem z Jędrzejowa zakończyły się po żywej i bardzo emocjonującej grze rezultatem remisowym. Strzelcami bramek byli: Trojan I i II dla Grobli, a Kobierski dla Naprzodu. Piękna gra krakowian podobała się licznie zgromadzonej publiczności jędrzejowskiej, która rada by jak najczęściej widzieć dobrych piłkarzy na boiskach w Jędrzejowie

T. S. O. Gumownia (Trzebinia) — Cracovia 3:0 (1:0)

Zawody towarzyskie pomiędzy Gumownią a Cracovią rozegrane w Trzebini dnia 4 sierpnia br. zakończyły się zwycięstwem **Gumowni 3:0 (1:0).**

Zespół Cracovii wystąpił w rezerwowym składzie. Gra na niskim poziomie. Cracovię od większej porażki uratowali doskonali obrońcy i bramkarz. Poza tym z Cracovii zasługuje na wyróżnienie lewoskrzydłowy.

Bramki dla Gumowni zdobyli: Kołodziej, Głuch i Mroczek J. W Gumowni na wyróżnienie zasłużył Adamczyk i Jandura w obronie, Mroczek w bramce i Kołodziej w ataku. Sędzia Kuliński dobry.

KSZO.—Cracovia w piłce wodnej

Spotkanie finałowe o mistrzostwo Polski w piłce wodnej pomiędzy tymi drużynami odbędzie się w niedzielę 11 sierpnia na Stadionie Miejskim o godz. 16. KSZO. jest jedną z najsilniejszych drużyn i kandydatem na mistrza Polski.

Ballada o „pięknej hali i zgrabnej sali"

(przez małe „h" i „s")

Niewielu zapewne spośród Krakowian wie, że przy ul. Grzegórzeckiej, za Domem Medyków, leży skromnie „odkryta" teraz dla ogółu (Uwaga: wyraz „skromnie" odnosi się do „leży", a nie do „odkryta"!) najpiękniiejsza hala i najzgrabniejsza sala (przez małe „h" i „s"!) Krakowa. Obie czekają tęsknie, aby (tu znowu nie pomyślcie sobie coś nieprzyzwoitego) ktoś doprowadził je do porządku, przyoblekł w należną im szatę. Cóż z tego, kiedy ci, którzy by największą mieli ochotę takimi „siostrami" się zająć — sportowcy — sami są „goli". I nie wiedzą, jak zabrać się do rzeczy. Ale co gorsza: są tak „nieśmiali", że nawet wstydzą się mówić o tym, jak „posiąść" piękną halę czy zgrabną salę (Uwaga dla zecera: małe „h", małe „s"!) żeby już tej zimy zażyć rozkoszy cielesnej (czy fizycznej) — jak wolą zwolennicy wyrazów obcych) kultury.

Ta wrodzona „cnotliwość" sportowców krakowskich sprawiła widocznie, że na zdawna i szeroko reklamowanej konferencji związków, klubów towarzystw i innych organizacji sportowych w sprawie odbudowy i uruchomienia hali sportowej przy ul. Grzegórzeckiej zjawili się tylko przedstawiciele KOZPN-u, KOZLA i Cracovii zarazem (dr. Moroz), AZS-u, Garbarni i Głuchoniemych. Reszta wierzy, że wystarczy wziąć najnowszy „Start" do ręki, aby w pełni zostać o wszystkim uświadomionym. Staramy się zatem nie zawieść zaufania i za te skromne 5 złotych zaśpiewać cienko (5 złotych, co to jest!) balladę o pięknych „siostrach" odkrytych pod Domem Medyków.

Poczęła się hala (budować) na Grzegórzkach, tuż przed wojną. Matką Studium jej było, WF ojcem prof. Rogalski, Studium tego dyrektor. Na piękną wyrastała już „panienkę", gdy oto zjawili się „brzydcy" praktyczni Niemcy. Wyłożyli ją „na beton" i zrobili... garaż. Jej siostrzyczka sala, chociaż tylko przez małe „s" — ale tymbardziej nie uniknęła tegoż losu. I tak się biedne męczyły „pod Niemcem" całe sześć lat. Wreszcie pewnego dnia usłyszały koło siebie głosy: „chcesz Wolność? to masz." I znowu się biedne zawiodły. To częstowali się papierosami szoferzy Województwa, którzy przyszli objąć halę i salę w swoje z kolei władanie. Wyrwał je wreszcie z „objęć" szoferskich dr Szabuniewicz, dyr. Studium WF U. J., nie bez zasadniczej zresztą pomocy Wojewody krakowskiego. I stoją teraz już odkryte piękna hala i zgrabna sala (małe „h", małe „s"!) i świecą gołą... ścianą. Sportowcy Krakowa! Przecież tak nie można. Jesteście skromni, nie przyszliście na konferencję, ale nie bądźcie skromni w ofiarach na „ofiary" niemieckiej praktyczności. Przecież z przyjemności, jakie one dadzą, sami już w październiku zaczniecie korzystać. Wiemy, że szkoda Wam energii na inicjatywę. Pozwólcie się więc poprowadzić „za rączkę" Komitetowi odbudowy, który nic od Was nie chce za darmo i proponuje: kosztorys odbudowy wynosi 500.000 zł. Dajcie teraz zaliczki w formie pracy czy gotówki, a dostaniecie odpowiednią ilość godzin treningowych czy meczowych (uwaga bezdomni bokserzy!) w zimie, po wykończeniu obiektu. A w zimie będzie ciasno na dotychczasowych salach Ymki i Sokoła. Bardzo ciasno... I kluby, fabryki (sąsiad Zieleniewski np.), związki, będą wtedy o treningowe godziny „cienko śpiewać". Jeszcze cieniej niż my naszą „balladę za 5 złotych".

P. S. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że już znaleźli się pierwsi chętni dopomożenia Studium WF do jak najszybszego uruchomienia zimowego warsztatu sportowego. Są to KOZPN, który już wypełnia przesłaną mu deklarację Studium kwotą 50.000 zł. i KS Garbarnia, pierwszy klub krakowski, który wpłatą 25.000 zł. dowiódł swej przezorności i troski o zaprawę zimową dla swoich członków.

Kto następny?

Mgr. J. ROTTER

Jeszcze o konkursie

Na liczne prośby naszych czytelników podajemy jeszcze raz warunki konkursu na odgadnięcie wyników meczów

Cracovia–Zwierzyniecki
i
Wisła–Tarnovia

Zadaniem uczestników konkursu będzie **odgadnięcie ogólnego wyniku, wyniku do przerwy, oraz podanie nazwiska zawodnika,** który w tych meczach uzyska pierwszą bramkę dla swoich barw — rzecz jasna dla każdego z konkursów osobno.

W tym celu na załączonych kuponach trzeba dać odpowiedź na pierwsze trzy pytania — zaś jako punkt dodatkowy podać, **w której minucie i w której połowie zawodów** padnie pierwsza bramka. Punkt ten, jako dodatkowy rozstrzygał będzie o przyznaniu nagród w wypadku większej ilości trafnych odpowiedzi na pierwsze trzy pytania.

Dla każdego z tych konkursów ufundowała nasza redakcja po trzy nagrody, a to

pierwsza:	5.000 zł.
druga:	3.000 zł.
trzecia:	2.000 zł.

A więc w sumie 20.000 zł.

Niezależnie od tego zainteresowane kluby postanowiły jeszcze przyznać zwycięzcom konkursu, szereg innych wartościowych nagród.

Uczestnicy konkursu zechcąc tedy wypełnić (ołówkiem chemicznym, lub atramentem) załączony kupon (dla każdego konkursu oddzielnie) i złożyć go osobiście w naszej redakcji, lub przesłać pocztą, dla pierwszego konkursu tj. na wynik meczu Cracovia—Zwierzyniecki do dnia 17 sierpnia, — zaś na wynik Tarnovia—Wisła dodnia 24 sierpnia, przy czym **dla każdego z załączonych kuponów należy załączyć opłatę 10-cio złotową.** Podobnie jak w innych konkursach ilość odpowiedzi jest nieograniczona.

Jak już podawaliśmy również, konkurs ten pozwala na zorientowanie się, który z wymienionych czołowych klubów posiada największą liczbę zwolenników i sympatyków. Osobno podajemy drugi biuletyn z frontu konkursowego, na podstawie którego czytelnicy nasi, zorientować się będą mogli jak „typuje" się wyniki tych, decydujących o mistrzostwie w swoich grupach meczów piłkarskich.

KUPON KONKURSOWY

Nr. .....

Mecz o mistrzostwo

Cracovia — Zwierzyniecki

da wynik: ....

do przerwy: ....

Pierwszą bramkę uzyska: ....

w . . . . minucie . . . połowy

Imię i nazwisko ....

Adres: ....

Podpis: ....

Uwaga uczestnicy konkursu!

T. S. Tarnovia funduje dalsze trzy nagrody

Olbrzymie zainteresowanie jakie wywołał konkurs na wynik meczu Tarnovia—Wisła wśród sportowców tarnowskich, skłoniło Zarząd Tarnovii do ufundowania 4-ch dodatkowych nagród dla uczestników konkursu. Do nagród więc, ufundowanych przez naszą redakcję, a to: pierwszej zł. 5.000, drugieł zł. 3.000 i trzeciej zł. 2.000, **przybywa czwarta w wysokości zł. 2.000, oraz trzy nagrody „pocieszenia" po zł. 1.000 każda.** Ofiarodawcy wyrazili życzenie, aby dwie z nagród pocieszenia przypadły w udziale uczestnikom konkursu Tarnowa, oczywiście, o ile kupony ich będa odpowiadać wymogom dla uzyskania nagrody, tj. zawierać będą trafne odpowiedzi na postawione pytania.

Na podstawie dotychczasowego „przebiegu głosowania" przoduje Cracovia, za którą opowiedziało się 63% głosów przed Tarnovią 58% głosów, Wisłą 47% głosów i Zwierzynieckim 32% głosów.

Najwyższym wynikiem jaki według konkursowiczów uzyska Cracovia ma być wynik 7:1 — zwolennicy Zwierzynieckiego są skromniejsi, gdyż rekordowe zwycięstwo „ich" drużyny wyrażać się będzie stosunkiem 3:1.

Jeśli idzie o wynik meczu Wisła—Tarnovia, to najczęściej powtarza się wynik 4:1 dla Wisły, z tym, że jeden z uczestników wymienia nazwisko strzelca bramki dla Wisły: „Czorny". Domyślamy ale, że chodzi tu o lewego łącznika Wisły — Gracza.

TABELE...

W uzupełnieniu naszych sprawozdań z zawodów mistrzowskich klasy „B" i „C" podajemy dziś uzupełniająco pozostałe wyniki rozegranych w niedzielę zawodów:

W klasie „B" rozegrano w Myślenicach zawody:

Nadwiślan—Dalin 2:1 (1:0).

Wynik ten stawia znów w krytycznej sytuacji drużynę Myślenicką.

W kl. „C"

Pychowianka—Przegorzalanka 2:2 (2:2)

Skawinka—Mydlniczanka 8:0 (3:0)

Po tych wynikach tabele klasy B i C przedstawiają się następująco:

Klasa „B"

GRUPA I.

	Gier	Pkt.	Bramek
Wolania	16	27	46:17
Bronowianka	17	22	39:21
Legia	15	21	39:20
Kmita	16	21	42:23
Pocztowy	15	18	24:24
Rakowiczanka	13	11	24:26
Juvenia	17	13	29:40
AKS	15	9	23:36
Prądnicki	15	7	16:44
Wawel	11	3	8:39

GRUPA II.

	Gier	Pkt.	Bramek
Płaszowianka	15	25	42:14
Nadwiślan	15	20	28:12
Grzegórzecki	13	17	29:13
Wieliczanka	16	17	24:21
Prądniczanka	16	17	42:37
Dalin	15	9	19:28
Czarni	14	9	18:30
TUR	14	8	22:55
Olsza	13	8	23:27

Klasa „C"

GRUPA I.

	Gier	Pkt.	Bramek
Milicyjny	13	25	74:8
Tramwaj	11	16	41:10
Czarnochowice	12	15	33:24
Puszcza	12	14	32:19
Kinowiec	13	13	28:29
Miechów	12	9	20:33
Związkowiec	12	8	23:25
Wanda	10	3	8:44
Zryw	11	3	12:69

GRUPA II.

	Gier	Pkt.	Bramek
Skawinka	12	22	49:7
Wolanka	13	19	36:13
Społem	12	17	29:11
Mydlniczanka	14	14	26:26
Przegorzalanka	13	14	26:24
Kobierzanka	12	9	20:36
Pychowianka	13	8	24:39
Raba	11	7	13:28
Chełmianka	12	2	8:47

KUPON KONKURSOWY

Nr. .....

MECZ O MISTRZOSTWO

Tarnovia-Wisła

da wynik ······· dla

do przerwy ······ dla

Pierwszą bramkę uzy..ka

w ······ minucie ············· połowy.

..nię i nazwisko

Adres

Podpis ....

Komunikat Nr. 30/46

Terminarz rozgrywek o mistrzostwo kl „A", „B" i „C" KOZPN-u w dniach 8 i 11 sierpnia przedstawia się następująco:

8 SIERPNIA

KLASA „A"

Garbarnia — Krowodrza b. Garbarni g. 18.30.

KLASA „B".

Legia — Bronowianka b. Stadion Miejski godz. 18-ta.

11 SIERPNIA

KLASA „A".

Chełmek — Garbarnia b. Chełmka godz. 17-ta.
Fablok — Tarnowia b. Fabloku w Chrzanowie godz. 17-ta.
Wisła — Podgórze b. Cracovii godz. 18-ta.

KLASA „B".

Juvenia — Prądnicki b. Garbarni godz. 10-ta.
Rakowiczanka — Kmita b. Rakowiczanki g. 17.
Wawel — AKS Czyżyny b. Łobzowianki g. 18.
Pocztowy — Wolania b. Olszy godz. 10-ta.
Wieliczanka — TUR Podgórski b. Wieliczanki godz. 17-ta.
Czarni — Dalin b. Olszy godz. 17-ta.
Grzegórzecki — Olsza b. Dąbskiego godz. 10-ta.
Nadwiślan — Płaszowianka b. Garbarnia g. 18.

KLASA „C".

Zryw — Kinowiec b. Podgórza godz. 10-ta.
Milicyjny — Puszcza b. Podgórza godz. 18-ta.
Miechów — Czarnochowice b. Miechowa g. 16.
Społem — Mydlniczanka b. Rakowiczanki g. 10-ta.
Przegorzalanka — Raba b. Przegorzalanki godz. 17-ta.
Pychowianka — Chełmianka b. Przegorzalanki godz. 10-ta.
Kobierzanka — Skawinka b. Borku godz. 10-ta.
Mecz

Sandecja–Prokocim

rozegrany zostanie w dniu 11 sierpnia, a nie jak podano w komunikacie Nr. 29/46 w dniu 25 sierpnia.

W załatwieniu pisma Dębnickiego KS z dnia 30.VII.46 L. d. 52/46 popartego zgodą TS Tarnovia z dnia 30.VII.46 L. dz. 145/46 **zezwolono na rozegranie zawodów o mistrzostwo Kl. „A" KOZPN: Dębnicki — Tarnovia w dniu 4.VIII 1946 r. w Tarnowie** o godzinie 17-tej zamiast w Krakowie.

Zweryfikowano zawody o mistrzostwo Kl. „A" KOZPN:

Wisła — Podgórze 3:0 i 2 p. dla Wisły.
Borek — Fablok 0:0 i po 1 p. dla obu klubów.
Tarnovia — Podgórze 3:1 i 2 p. dla Tarnovii.
Wisła — Groble 5:3 i 2 p. dla Wisły.
Garbarnia — Wieczysta 4:1 i 2 p. dla Garbarni.
Bocheński — Wieczysta 2:0 i 2 p. dla Bocheńskiego KS.
Dąbski—Łobzowianka 2:1 i 2 p. dla Dąbskiego.
Garbarnia — Łobzowianka 7:2 i 2 p. dla Garbarni.
Garbarnia — Bocheński 3:2 i 2 p. dla Garbarni.
Dąbski — Wieczysta 5:1 i 2 p. dla Dąbskiego.
Bieżanowianka — Zwierzyniecki 1:1 i po 1 p. dla obu klubów.
Cracovia — Łagiewianka 6:0 i 2 p. dla Cracovii.
Cracovia — Korona 8:1 i 2 p. dla Cracovii.

Zweryfikowano zawody o mistrzostwo Kl. „B" KOZPN:

Płaszowianka — Wieliczanka 1:0 i 2 p. dla Płaszowianki.
Prądniczanka — Olsza 3:2 i 2 p. dla Prądniczanki.
Kmita — Bronowianka 3:2 i 2 p. dla Kmity.
Czyżyny — Pocztowy 3:0 i 2 p. dla Czyżyn.
Wolania — Rakowiczanka 3:1 i 2 p. dla Wolanii.
Wolania — Legia 1:0 i 2 p. dla Wolanii.
Pocztowy — Juvenia 2:0 i 2 p. dla Pocztowego KS.
Bronowianka — Rakowiczanka 3:2 i 2 p. dla Bronowianki.

Zweryfikowano zawody o mistrzostwo Kl. „C" KOZPN:

Skawinka —— Pychowianka 8:0 i 2 p. dla Skawinki.
Wolanka — Chełmianka 6:0 i 2 p. dla Wolanki.
Mydlniczanka — Raba 4:1 i 2 p. dla Mydlniczanki.

Ukarani zostali zawodnicy:

Żurek Franciszek z Prądnickiego KS 3-miesięczną dyskwalifikacją za niebezpieczną i brutalną grę oraz krytykowanie orzeczeń sędziego na zawodach o m. Kl. „B" KOZPN: Prądnicki — Rakowiczanka odbytych w dniu 14.VII.1946 r.

Ptak Marian z AKS Czyżyny 2-miesięczną dyskwaliifkacją za brutalną i niebezpieczną grę na zawodach o mistrzostwo Kl. „B" w dniu 14.VII. 1946 r. AKS Czyżyny — KS Juvenia.

Dziuła Bolesław z AKS Czyżyny 12-miesięczną dyskwalifikacją za słowną obrazę, za nieposłuszeństwo i pogróżki względem sędziego jak również prowokowanie publiczności na zawodach o m. Kl. „B" KOZPN: AKS Czyżyny — KS Juvenia w dniu 14.VII.1946 r.

Madryga Stanisław z KS Juvenia 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na 6 miesięcy za usiłowanie kopnięcia przeciwnika przy piłce, na zawodach o mistrzostwo Kl. „B" KOZPN: Czyżyny — Juvenia odbytych w dniu 14.VII.1946 r. Przy wymiarze kary WGiD KOZPN wziął pod uwagę niekaralność tegoż zawodnika.

Młynarczyk Tadeusz z KS Bronowianka surową naganą za niesportowe zachowanie się na zawodach o m. Kl. „B" w dniu 28.VII.1946 r. Kmita — Bronowianka.

Cholewa Wiktor z TS Wisła-Kraków 2-mies. dyskwalifikacją z zawieszeniem na 6 miesięcy za usiłowanie kopnięcia przeciwnika w chwili odebrania piłki na zawodach o m. Kl. „A" KOZPN: Wisła — Groble odbytych w dniu 14.VII.1946 r.

Wcisło Bronisław z KS Bieżanowianka 1-tygodniową dyskwalifikacją za niebezpieczną grę na zawodach o m. Kl. „A" KOZPN: Bieżanowianka — Zwierzyniecki odbytych w dniu 21.VII. 1946 r.

Piotrowski Mieczysław z TS Tarnovia 4-mies. dyskwal. za podpisanie karty zgłoszenia dla TS Monterski w Tarnowie. Równocześnie unieważnia się kartę zgłoszenia Piotrowskiego M. podpisaną dla TS Monterski.

Płaziński Andrzej z KS Łobzowianka 4-mies. dyskwal. za podwójne podpisanie karty zgłoszenia dla KS Cracovia. Równocześnie unieważnia się kartę zgłoszenia Płazińskiego podpisaną dla KS Łobzowianka.

Stawowy Adam z KS Łobzowianka 4-mies. dyskwalifikacją za podwójne podpisanie karty zgłoszenia dla KS Cracovia. Równocześnie unieważnia się kartę zgłoszenia Stawowiaka A. dla KS Cracovia.

Ukarano kierownika sekcji piłki nożnej KS Borek ob. Marcinka surową naganą, za niesportowe zachowanie się na zawodach o m. Kl. „A" KOZPN: Borek — Fablok odbyt. w dniu 14.VII. 1946 r.

Ze względu na urządzony przez Krakowski OZPN kurs dla juniorów, w miesiącu sierpniu mistrzostwa te wstrzymuje się aż do odwołania.

Zweryfikowano jako nadające się do rozgrywek o mistrzostwo następujące boiska klubów:
a) **Prądnickiego KS** dla Kl. „B" i „C" i
b) **TS Wieliczanka** dla Kl. „B" i „C".

Wzywa się wymienione niżej kluby do natychmiastowego uregulowania zaległości wobec KOZPN pod rygorem zawieszenia.

a) Zwroty kosztów za afisze:

1) **Groble** — z dnia 14 kwietnia, 5 maja, 26 maja, 21 lipca b. r.
2) **Płaszowianka** — z dnia 14 kwietnia, 23 czerwca b. r.
3) **Wanda** — z dnia 14 kwietnia, 5 maja, 26 maja, 7 lipca b. r.
4) **Prokocim** — z dnia 28 kwietnia, 29 czerwca b. r.
5) **Prądnicki** — z dnia 28 kwietnia b. r.
6) **AKS Czyżyny** — z dnia 28 kwietnia, 5 maja, 26 maja 30 maja, 23 czerwca, 29 czerwca, 28 lipca b. r.
7) **Juvenia** — z dnia 28 kwietnia, 26 maja, 2 czerwca b. r.
8) **Raba** — z dnia 28 kwietnia, 19 maja, 31 maja, 23 czerwca, 29 czerwca, 14 lipca b. r.
9) **Kobierzanka** — z dnia 28 kwietnia, 26 maja, 14 lipca b. r.
10) **Pychowianka** — z dnia 5 maja b. r.
11) **Czarni** — z dnia 18 maja, 23 czerwca, 21 lipca b. r.
12) **Podgórze** — z dnia 26 maja b. r.
13) **Pocztowy** — z dnia 26 maja b. r.
14) **Bocheński** — z dnia 30 maja, 28 lipca b. r.
15) **TUR Podgórski** — z dnia 12 maja, 19 maja, 26 maja, 30 maja, 23 czerwca, 14 lipca b. r.
16) **Cracovia** — z dnia 30 maja, 28 lipca b. r.
17) **Dębnicki** — z dnia 30 maja b. r.
18) **Wolania** — z dnia 30 maja, 2 czerwca, 23 czerwca, 7 lipca, 14 lipca b. r.
19) **Olsza** — z dnia 30 maja, 29 czerwca b. r.
20) **Krowodrza** — z dnia 2 czerwca, 29 czeryca b. r.
21) **Korona** — z dnia 2 czerwca b. r.
22) **Sandecja** — z dnia 2 czerwca b. r.
23) **Legia** — z dnia 2 czerwca, 14 lipca, 21 lipca b. r.
24) **Prądniczanka** — z dnia 2 czerwca, 29 czerwca, 14 lipca, 28 lipca b. r.
25) **Fablok** — z dnia 2 czerwca b. r.
26) **Związkowiec** — z dnia 2 czerwca, 14 lipca, 28 lipca b. r.
27) **Miechów** — z dnia 2 czerwca, 27 lipca br.
28) **Bieżanowianka** — z dnia 23 czerwca, 14 lipca, 21 lipca b. r.
29) **Wawel** — z dnia 31 czerwca b. r.
30) **Łobzowianka** — z dnia 29 czerwca b. r.
31) **Rakowiczanka** — z dnia 7 lipca, 28 lipca b. r.
32) **Dalin** — z dnia 7 lipca, 28 lipca b. r.
33) **Tramwaj** — z dnia 14 lipca, 28 lipca b. r.
34) **Nadwiślan** — z dnia 21 lipca, 28 lipca br.
35) **Wisła** z dnia 28 lipca b. r.
36) **Milicyjny** — z dnia 28 lipca b. r.
37) **Kmita** — z dnia 28 lipca b. r.
38) **Wieliczanka** — z dnia 28 lipca b. r.
39) **Kinowiec** — z dnia 28 lipca b. r.
40) **Mydlniczanka** — z dnia 28 lipca b. r.
41) **Przegorzalanka** — z dnia 28 lipca b. r.
42) **Wolanka** — z dnia 28 lipca b. r.

b) Rozliczenia z rozegranych zawodów:

Garbarnia — z dnia 3 marca, 14 kwietnia, 9 maja, 23 maja, 25 maja, 30 maja, 26 czerwca, 18 lipca, 25 lipca b. r.
Wieczysta — z dnia 3 marca b. r.
Grzegórzecki — z dnia 17 marca b. r.
Wisła — z dnia 31 marca, 7 kwietnia, 25 lipca, 28 lipca b. r.
Związkowiec — z dnia 31 marca, 25 maja, 2 czerwca, 28 lipca b. r.
Wanda — z dnia 14 kwietnia, 5 maja, 26 maja, 30 maja, 9 czerwca, 23 czerwca, 7 lipca b. r.
Bocheński — z dnia 5 maja, 9 maja, 21 lipca, 28 lipca b. r.
Groble — z dnia 5 maja, 26 maja, 4 lipca, 21 lipca b. r.
Fablok — z dnia 9 maja, 12 maja, 2 lipca br.
Milicyjny — z dnia 12 maja 23 czerwca b. r.
Prądniczanka — z dnia 9 maja, 9 czerwca, 10 czerwca, 20 czerwca, 29 czerwca, 14 lipca, 28 lipca b. r.
Sandecja — z dnia 19 maja.
Zryw — z dnia 19 maja, 29 czerwca b. r.
Krowodrza — z dnia 26 maja b. r.
Podgórze — z dnia 26 maja b. r.
Prądnicki — z dnia 26 maja, 10 czerwca b. r.
Pocztowy — z dnia 26 maja b. r.
Cracovia — z dnia 25 maja, 26 maja, 30 maja, 24 lipca, 28 lipca b. r.
Wolania — z dnia 30 maja, 2 czerwca, 23 czerwca, 7 lipca, 14 lipca b. r.
Olsza — z dnia 30 maja b. r.
Czarnochowice — z dnia 30 maja b. r.
Korona — z dnia 2 czerwca b. r.
Legia — z dnia 2 czerwca, 14 lipca, 20 lipca b. r.
Rakowiczanka — z dnia 9 czerwca, 7 lipca, 22 lipca, 27 lipca b. r.
Płaszowianka — z dnia 16 czerwca b. r.
Chełmek — z dnia 23 czerwca, 7 lipca b. r.
Bieżanowianka — z dnia 23 czerwca b. r.
Borek — z dnia 23 czerwca, 14 lipca b. r.
Wawel — z dnia 23 czerwca b. r.
Podgórski — z dnia 23 czerwca, 14 lipca b. r.
Raba — z dnia 23 czerwca, 29 czerwca(14 lipca b. r.
Tramwaj — z, dnia 14 lipca, 28 lipca b. r.
Kobierzanka — z dnia 14 lipca b. r.
Czarni — z dnia 21 lipca b. r.
Nadwiślan — z dnia 21 lipca, 28 lipca b. r.
Miechów — z dnia 21 lipca b. r.
Prokocim — z dnia 21 lipca b. r.
Czyżyny — z dnia 21 lipca, 28 lipca b. r.
Kmita — z dnia 29 lipca b. r.
Juvenia — z dnia 28 lipca b. r.
Dalin — z dnia 28 lipca b. r.
Wieliczanka — z dnia 28 lipca b. r.
Kinowiec — z dnia 28 lipca b. r.
Mydlniczanka — z dnia 28 lipca b. r.
Przegorzalanka — z dnia 28 lipca b. r.
Wolanka — z dnia 28 lipca b. r.
Skawinka — z dnia 28 lipca b. r.
Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy w Krakowie — za zawody zorganizowane w dniu 1 maja b. r.

Wydawca: R.S.K.O. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1. M—14501